

Przeżyli, by mówić o tamtym czasie

W 80. rocznicę pierwszej deportacji mieszkańców Ziemi Łomżyńskiej na Sybir Biblioteka Publiczna w Podgórzu (gm. Łomża) zorganizowała w niedzielę (9 lutego) uroczystość z udziałem m. in. grupy ocalonych z "niehumanitarnej ziemi". Samorząd województwa reprezentował Marek Olbryś, Wicemarszałek Województwa Podlaskiego.

10 lutego 1940 roku setki mieszkańców Podgórza, Wygody, Kraski i innych miejscowości wokół Łomży stało się ofiarami pierwszych masowych aresztowań i wywózki w głąb ZSRR.

- Społeczność Podgórza od dawna jest przykładem patriotycznych inicjatyw i troski o ojczystą historię - powiedział na wstępie Marek Olbryś, wicemarszałek województwa. - Musimy to wyraźnie podkreślać: bolszewicy nie byli wyzwolicielami. Przynieśli prześladowania, bezprawie, ucisk, zbrodnię, gwałt, a dziś czcimy i upamiętniamy ofiary wywózek - powiedział.

Biblioteka w Podgórzu od lat przypomina i dokumentuje te wydarzenia. Przy jej siedzibie znajduje się obelisk stanowiący element Alei Zesłańców Sybiru. Aleję tworzą także podświetlone słupy z kolumnami nazwisk osób wywiezionych z Ziemi Łomżyńskiej oraz fragment toru kolejowego, który przypomina, że to z dworca w Łomży wyruszały na wschód pierwsze transporty mieszkańców tego terenu. Tylko w tym pierwszym terminie wywózki dotknęły około 1750 osób.

- Z naszego punktu widzenia były to osoby najbardziej zasłużone dla budowania państwa polskiego po odzyskaniu niepodległości. Władze sowieckie uznawały takich ludzi za niebezpiecznych, nawet gdy byli to starcy czy dzieci. Chodziło o wymazywanie pamięci o tych rodzinach - podkreślił historyk Krzysztof Sychowicz z białostockiego IPN.

W jednym z wagonów jechał na Syberię urodzony dwa tygodnie wcześniej Jerzy Szymanowski.

- Mama własnym ciałem musiała suszyć to, co dawało się wykorzystać jako pieluchy. Miałem 6,5 roku, kiedy wracaliśmy. Pamiętam rzeczy, których zapomnieć nie sposób. Straciłem tam ojca, który został rozstrzelany za ucieczkę z obozu - powiedział Sybirak.

Uroczystości rozpoczęły się mszą w świątyni w Podgórzu z homilią księdza Andrzeja Mikuckiego, dyrektora Caritas Diecezji Łomżyńskiej. Poruszającym akcentem uroczystości było także przedstawienie listy Sybiraków, którzy jako dzieci trafili na niehumanitarną ziemię, zdołali wrócić i przyczynili się do upamiętnienia świadectwo przeszłości.

- Danuta Pieńkowska-Wolfart, Leon Wagner, Nina Żyłko, Henryk Wagner, Irena Boryszewska, Feliks Babel, Marian Paliwoda, Jerzy Szymanowski, Stefania Zabielska, Feliksa Keniksmann Roman Kalista, Stanisław Świdorski, Jan Truszkowski - odczytywała kolejne nazwiska dyrektor biblioteki Wiesława Kłosińska.

Obecni na spotkaniu Sybiracy otrzymali pamiątkowe dokumenty oraz wydany przez Muzeum Pamięci Sybiru album autorki, która również przeżyła gehennę wywózek, "Sybir ołówkiem Aliny Maliszewskiej".

Uroczystość w Podgórzu zgromadziła wielu przedstawicieli życia publicznego. Parlament reprezentowali senator Marek Adam Komorowski oraz poseł Lech Antor Kołakowski.

mg / red. mn

